

**PIERWSZA KONFERENCJA  
ZORGANIZOWANA W DNIU 26 PAŹDZIERNIKA 2016 ROKU  
PRZEZ INTERDYSCYPLINARNY ZESPÓŁ  
ds. OPRACOWANIA ZAŁOŻEŃ NOWEGO USTAWODAWSTWA O SZKOLNICTWIE WYŻSZYM  
(„USTAWA 2.0”)**

Jako jeden z trzech zespołów - wyłonionych w wyniku konkursu przeprowadzonego zgodnie z komunikatem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 23 lutego 2016 r. (M.P. poz. 191), stosownie do umowy zawartej z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego - interdyscyplinarny Zespół złożony z osób wyłonionych przez trzy współpracujące w tym zakresie uczelnie: SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny w Warszawie, Collegium Civitas w Warszawie oraz Wyższą Szkołę Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie<sup>1</sup>, rozpoczął w dniu 26 października 2016 r. serię trzech konferencji konsultacyjnych w formie paneli dyskusyjnych, obejmujących kluczowe zagadnienia opracowywanej ustawy, każda z konferencji z udziałem zaproszonych według klucza miejsca w rankingu „Perspektyw” uczelni poszczególnych rodzajów oraz organizacji reprezentujących sektor szkolnictwa wyższego<sup>2</sup>.

Przedmiotem konferencji zorganizowanej w dniu 26 października 2016 r. w siedzibie Uniwersytetu SWPS, którą otworzył Rektor Uniwersytetu prof. dr hab. Roman Cieślak, był pożądany przyszły ustrój szkolnictwa wyższego. Konferencji przewodniczył prof. dr hab. Jacek Sobczak.

W referacie wprowadzającym do tematyki konferencji, prof. dr hab. Hubert Izdebski zapoznał obecnych ze stanem prac nad opracowaniem założeń do projektu „Ustawy 2.0”, które to założenia mają być przedstawione Ministrowi Nauki i Szkolnictwa Wyższego w styczniu 2017 r., jak również przedstawił, przyjęte przez Zespół, wyjściowe założenia prac nad założeniami oraz podstawowe dylematy i możliwości rozwiązań w sferze ustroju szkolnictwa wyższego, w tym w odniesieniu do podmiotów czuwających nad zgodnością z prawem i jakością funkcjonowania uczelni.

Referent stwierdził, w szczególności, że – niezbędna - kompleksowa ustawa o szkolnictwie wyższym, roboczo nazywana „Ustawą 2.0”, powinna być powiązana z ogólną – aktualnie na nowo się kształtującą - koncepcją systemu edukacji, którego szkolnictwo wyższe stanowi najwyższe szczeble, jak również odpowiednimi mechanizmami organizacji awansu

---

<sup>1</sup> W skład Zespołu wchodzi: prof. dr hab. Hubert Izdebski, Uniwersytet SWPS jako przewodniczący; prof. dr hab. inż. Artur Świergiel, Uniwersytet Gdański; dr hab. Paweł Chmielnicki, prof. Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania; dr hab. Paweł Ruszkowski, prof. Collegium Civitas; dr Wojciech Misiąg, prof. Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania; dr Andrzej Kiebała, Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania; radca prawny Jan Zieliński. Obok Zespołu powołano wspomagający zespół konsultantów w składzie: dr hab. Teresa Gardocka, prof. Uniwersytetu SWPS; prof. dr hab. Stanisław Waltoś, Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania; dr Andrzej Rozmus, Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania; dr hab. Stanisław Mocek, prof. Collegium Civitas; prof. dr hab. Łukasz Turski, Centrum Fizyki Teoretycznej PAN, przewodniczący Rady Programowej Centrum Nauki Kopernik; prof. dr Jan Zielonka, European Studies Centre, Oxford University; prof. dr Jan Pakulski, University of Tasmania, Collegium Civitas.

<sup>2</sup> Lista osób zaproszonych na konferencję stanowi załącznik do niniejszej notatki, przy czym obecne były prawie wszystkie osoby zaproszone, a w poszczególnych przypadkach ich przedstawiciele.

naukowego oraz mechanizmami finansowania badań naukowych; istotą szkół wyższych jest łączenie ze sobą dydaktyki na poziomie kwalifikacji od 6 (ewentualnie do najwyższego 8) Polskiej Ramy Kwalifikacji z prowadzeniem, choć w różnych proporcjach w stosunku do kształcenia, działalności badawczo-rozwojowej, w tym badań podstawowych. Punktem wyjścia koncepcji muszą być zasady określone w art. 70 Konstytucji RP, przede wszystkim zasada autonomii szkół wyższych, bezpłatności nauki w szkołach publicznych, także wyższych oraz powszechnego i równego dostępu do studiów. Do elementów stanowiących punkt wyjścia wszelkich koncepcji rozwoju polskiego szkolnictwa wyższego należy zaliczyć także akty formułujące międzynarodowe i unijne standardy w zakresie nauki i szkolnictwa wyższego, w tym akty „miękkiego prawa”, w szczególności reguły „systemu bolońskiego” wypracowanego w szerszych ramach współpracy państw europejskich, do których to reguł tych można podchodzić w sposób elastyczny, nie mogąc jednak naruszyć ich istoty. Jednocześnie powinna być realizowana zasada jedności systemu szkolnictwa wyższego, na który składają się wyższe szkoły publiczne i niepubliczne, o charakterze akademickim i zawodowym, prowadzące działalność w wielu dziedzinach, a nawet obszarach, i wyspecjalizowane, itd. Wyjątki od zasady jedności systemu szkolnictwa wyższego muszą mieć za sobą odpowiednie uzasadnienie. Za podstawową dyrektywę wynikającą z zasady jedności systemu szkolnictwa wyższego należy uznać maksymalnie możliwe ze względów merytorycznych otwarcie zmian statusu danej szkoły w razie spełnienia przez nią ściśle określonych przepisów ustawowych.

Przechodząc do kwestii ściśle ustrojowych, prof. Hubert Izdebski podkreślił rolę statutu szkoły wyższej jako wyrazu jej autonomii - w wyborze, w ramach przewidzianych w ustawie, rozwiązań w zakresie wewnętrznego ustroju i organizacji, przy nie tylko prawie, ale i obowiązku ustawodawcy stymulowania działań idących w kierunku realizacji celów i kierunków pożądaných w ramach długoterminowej polityki edukacyjnej i naukowej Państwa, która tym samym powinna być odpowiednio sformułowana. Jednym z aspektów stymulacji powinno być stworzenie ustawowych warunków sprzyjających konsolidacji, przede wszystkim publicznych, szkół wyższych, a także określenie obligatoryjnych przesłanek połączenia uczelni przez przejęcie przez inną szkołę; Innym aspektem - zapewnienie znacznie szerszych niż obecne prawnych możliwości współdziałania także w układzie: szkoły publiczne – szkoły niepubliczne.

Już na zasadzie bliskiej *communis opinio doctorum*, za konieczne, zdaniem referenta, trzeba uznać wyłonienie (a może także utworzenie) pewnej liczby czołowych uczelni, które będą się zajmować przede wszystkim badaniami naukowymi (uczelnie badawcze), a dydaktyka będzie stanowić uzupełniający obszar działalności ich podstawowych jednostek organizacyjnych. Nie należy z góry określać liczby takich jednostek, ale konieczne jest wskazanie rygorystycznych kryteriów jakościowych osiągnięć w zakresie badań naukowych i prac rozwojowych oraz praktycznego zastosowania ich wyników, których spełnienie pozwoli uczelni na zaliczenie – na jej wniosek - do tej grupy. Proces zaliczania – na czas określony, nie krótszy jednak niż 5 lat - należy oprzeć na jakościowej ocenie wyników badań naukowych i ich znaczeniu, wynikach komercjalizacji oraz rozpoznawalności w nauce światowej. Kryteria

wyboru powinny wynikać z polityki naukowej Państwa, w ramach której uzna się za priorytetowe określone obszary nauki, dziedziny lub dyscypliny. Zaliczenie do kategorii uczelni badawczych powinno oznaczać lepsze warunki finansowania ich działalności, ale też i spełnianie określonych wymagań dotyczących ich ustroju, zawężające możliwości wyboru ustawowo dopuszczonych rozwiązań. Drugą po badawczych grupę szkół wyższych powinny stanowić uczelnie o dużym potencjale naukowym, których podstawowe jednostki organizacyjne posiadają uprawnienia do nadawania stopni naukowych, zajmujące się w równej mierze badaniami naukowymi i dydaktyką. Jednostki organizacyjne tych uczelni winny mieć możliwość prowadzenia studiów trzeciego stopnia zasadniczo na obecnie obowiązujących zasadach, jak również możliwość prowadzenia studiów pierwszego i drugiego stopnia oraz jednolitych studiów magisterskich – także o profilu praktycznym. Trzecią grupą powinny być wyższe szkoły zawodowe, których podstawowym zadaniem będzie kształcenie na studiach pierwszego i drugiego stopnia o profilu praktycznym. Należy utrzymać rozwiązanie wyłączające w odniesieniu do tej grupy obowiązek prowadzenia badań naukowych. Nie powinny mieć również możliwości uzyskania uprawnień do kształcenia na studiach o profilu ogólnoakademickim, jeśli nie prowadzą badań naukowych na odpowiednio wysokim poziomie (kategoria naukowa A). Przejście między grupą drugą i trzecią byłoby niejako automatyczne, uzależnione od posiadania uprawnień do nadawania stopnia doktora.

Następnie referent podkreślił, że model zarządzania w szkołach publicznych wymaga zdecydowanej zmiany. Rola rektora – co do którego należy ustawowo wymagać odpowiednich kwalifikacji formalnych, a w uczelniach badawczych także kwalifikacji menedżerskich - powinna być ograniczona do obszaru dydaktyki i badań naukowych oraz funkcji reprezentacyjnych w kontaktach zewnętrznych. W tym obszarze istotna winna być też rola senatu - przy ograniczeniu liczby członków tego organu. Rektor byłby wybierany przez kolegium elektorów albo przez senat (w wyższych szkołach zawodowych tylko przez senat), z tą możliwością, jeżeli przewidziałby to statut, że wybór następowałby pomiędzy kandydatami wyłonionymi w drodze konkursu – z tym że w uczelniach badawczych istniałby ustawowy wymóg dokonywania wyboru pomiędzy co najmniej dwoma kandydatami wyłonionymi w drodze konkursu albo przedstawionymi przez komitet nominacyjny powołany wspólnie przez senat i kolegiálny organ doradczy. Odwołanie następowałoby z odpowiednim zastosowaniem trybu przyjętego dla wyboru.

Zdecydowanie należy, przy zapewnieniu współdziałania z rektorem i senatem, wzmocnić uprawnienia kanclerza, który winien uzyskać status drugiego organu jednoosobowego uczelni - powoływanego w wyniku konkursu, odpowiedzialnego za pozostałe obszary działalności szkoły wyższej, także w podstawowych jednostkach organizacyjnych. Kanclerz byłby kierownikiem jednostki w rozumieniu prawa finansowego oraz wykonywałby czynności pracodawcy w odniesieniu do wszystkich pracowników niebędących nauczycielami akademickimi. Rola kanclerza mogłaby być statutowo ograniczona jedynie na rzecz rektora wybranego po przeprowadzeniu konkursu albo przedstawieniu kandydatów przez komitet nominacyjny.

Wzmocnieniu powinna ulec pozycja kolegiального organu doradczego złożonego z interesariuszy zewnętrznych. Powinien on istnieć obligatoryjnie w każdej szkole wyższej, choć ze względu na zróżnicowane zadania, jakie mają realizować poszczególne grupy szkół, jego skład winien być do tych zadań dostosowany – poprzez odpowiednie postanowienia statutu, reglamentowane w odniesieniu do wyższych szkół zawodowych. Organ ten winien uzyskać uprawnienia opiniodawcze i doradcze w zakresie oferty dydaktycznej i badawczej uczelni. w zakresie komercjalizacji wyników badań naukowych i prac rozwojowych oraz działalności popularyzującej naukę.

Jeżeli dla danej szkoły wyższej nie przyjmuje się systemu bezwydziałowego, podstawowymi jednostkami szkoły wyższej powinny być wydziały (mogą to być także wydziały zamiejscowe), a ich kierownikami dziekani. Wszelkie pozostałe jednostki organizacyjne (poza bibliotekami uczelnianymi) powinny być tworzone wyłącznie w oparciu o regulacje statutowe – bez dotyczącego ich unormowania ustawowego. Dziekan i rada wydziału powinny być odpowiednikami rektora i senatu na poziomie wydziału.

Gdy idzie o podmioty czuwające nad prawidłowym działaniem uczelni, odpowiednikiem otwartości w ramach jednolitego systemu powinno być skupienie wszystkich kompetencji dotyczących szkół wyższych, przede wszystkim kompetencji nadzorczych, w jednym organie administracji publicznej – tj. w zakresie działania ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego, działającego, w odniesieniu do szczególnych kategorii szkół, w koniecznym zakresie w porozumieniu z właściwym dla nich innym ministrem. Jednocześnie powinna być przedmiotem rozważenia – przy zachowaniu obecnego kształtu RGNiSzW - konsolidacja ciał czuwających nad jakością działania szkolnictwa wyższego (w szczególności, w zakresie oceny poziomu naukowego CKSiT i KEJN), nadanie im zbliżonego charakteru pochodzących z wyborów środowiska oraz zbliżenie do siebie charakteru prawnego ich rozstrzygnięć, a tym samym statusu administracyjnoprawnego. Oczywiście natomiast jest takie określenie zakresu ich zadań, aby w minimalnym stopniu nie zachodziły na siebie, a tym bardziej żeby nie było „ziemi niczyjej” (a tak jest w stosunku do studiów doktoranckich i studiów podyplomowych).

Koreferaty wygłosiły, zgodnie z regułami ustalonymi dla niniejszej serii konferencji, osoby spoza grona Zespołu. Dr hab. **Teresa Gardocka**, w szczególności, podkreśliła, że potrzebna jest nie ewolucja, lecz rewolucja w dziedzinie szkolnictwa wyższego. Szkoły wyższe tylko w bardzo nieznacznym stopniu kształcą przyszłych uczonych, wobec czego nie ma powodu, by mówić o szerokim kształceniu na poziomie ogólnoakademickim; kształcenie na poziomach wyższych, licencjackim i magisterskim, dostarczając zarazem odpowiedniej wiedzy teoretycznej, generalnie powinno być ukierunkowane na praktykę. Zwracając uwagę na potrzebę równego traktowania znajdujących się na porównywalnym poziomie uczelni publicznych i prywatnych, koreferentka wskazała potrzebę poddania redefinicji, wyrażonej w Konstytucji, zasady bezpłatności nauczania w publicznych szkołach wyższych. Dr hab. **Katarzyna Dudka**, wychodząc od stanu obecnego, skupiła się w znacznym stopniu na problematyce finansowania kształcenia, proponując m.in. odpisy podatkowe na naukę. Zakwestionowała też potrzebę finansowania z budżetu komisji rektorów. Trzeci z

koreferentów, prof. dr hab. Stefan Jurga, opowiadając się za jak najszybszym możliwie przeprowadzeniem reformy, przedstawił argumenty na rzecz konieczności powiązania reformy szkolnictwa wyższego z reformą nauki, przy czym szkolnictwo wyższe i nauka nie mogą być nadal rozdzielone w klasyfikacji budżetowej. Zwrócił szczególną uwagę na rolę kształcenia ustawicznego, jak również na formalną także, a nie tylko faktyczną, „federalizację” uczelni, która nie jest jednostką naukową w rozumieniu przepisów o zasadach finansowania nauki (poza obszarem infrastruktury informatycznej), a rektor nie dysponuje instrumentami prowadzenia polityki naukowej – od czego należy odstąpić.

W żywej i wieloaspektowej dyskusji, w toku której zauważone zostały trzy różne podejścia wyrażone w poszczególnych referatach: rewolucyjne, neokonserwatywne i korekcyjne, ustosunkowano się do kwestii i sposobów ich rozwiązania, o których była mowa w referacie wprowadzającym oraz w koreferatach.

W szczególności, zauważono, że nie jest to pierwsza dyskusja na temat pożądanego stanu szkolnictwa wyższego – i powinno się wykorzystać dotychczasowe materiały, w tym dokumenty opublikowane w 2009-2010 r. określające strategię rozwoju szkolnictwa wyższego do 2020 r.: opracowany na zamówienie MNiSzW dokument konsorcjum Ernst & Young Business Advisory i Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową<sup>3</sup> oraz tzw. projekt środowiskowy, przygotowany w ramach Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, Konferencji Rektorów Zawodowych Szkół Polskich oraz Fundacji Rektorów Polskich<sup>4</sup>. Krytycznie na ogół podchodzono do wizji rewolucji, choć zwrócona została uwaga na fakt, że pewne zmiany, choć mogą wydawać się nie aż tak istotne, jak wprowadzenie instytucji rad powierniczych, mogą przynieść rewolucyjne efekty. Podkreślono perspektywę drastycznego spadku uczelni, nie tylko niepublicznych, w następstwie niżu demograficznego, ale też i zmniejszenia zainteresowania zdobyciem dyplomu szkoły wyższej. Celem zmian powinno być nie uzawodowienie studiów, lecz uczynienie studentów sprawnymi pracownikami w przyszłości. Potwierdzono konieczność potraktowania statutu jako podstawowego źródła prawa wewnętrznego uczelni, tworzonego w ramach maksymalnie elastycznych reguł ustawowych. Podzielono pogląd o szkodliwości „federalizacji” uczelni i potrzebie jej przeciwdziałania. Zaznaczono, że menedżerski model zarządzania, ustawowo możliwy, nie został akceptowany przez środowisko. Podniesiono potrzebę jednoznacznego określenia relacji między rektorem i kanclerzem. Jednocześnie, wykraczając już poza temat niniejszej konferencji, zwrócono uwagę na konieczność uwzględnienia wśród wykorzystanych źródeł „miękkiego prawa” Europejskiej Karty Naukowca, wysuwano postulat stworzenia ustawy krótkiej i jednoznacznej, w tym określającej jasne i spójne zasady finansowania, kwestii finansów ogólnie poświęcając wiele uwagi, jak również podniesiono, że uczelnie mogą wspierać innowacyjność, lecz nie tworzyć innowacyjność.

---

<sup>3</sup> *Strategia rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce do 2020 r. Raport cząstkowy*, Warszawa, luty 2010 – a także *Diagnoza stanu szkolnictwa wyższego w Polsce*, Warszawa listopad 2009.

<sup>4</sup> *Strategia rozwoju szkolnictwa wyższego 2010-2010. Projekt środowiskowy*, Warszawa 2009 – a także *Polskie szkolnictwo wyższe. Stan, uwarunkowania i perspektywy*, Warszawa 2009.

W podsumowaniu konferencji, prof. Hubert Izdebski - po stwierdzeniu, że wszędzie obserwuje się przejście od „uniwersytetu humboldtowskiego” do „uniwersytetu przedsiębiorczego”, co nie oznacza, że nie trzeba należycie wyważyć proporcji między tradycją a utrwalającymi się ideami „nowego zarządzania publicznego” – ponownie zwrócił uwagę na podstawowe dylematy dotyczące przyszłego ustroju polskich szkół wyższych.

Zapowiadając kierunek dalszych prac nad założeniami „Ustawy 2.0”, wskazał na znaczenie stanowisk, które zostały zaprezentowane w toku konferencji, dla treści, które mają być efektem tych prac – przy czym należy mieć na uwadze to, że idzie o treści merytoryczne, wyrażone w obszernych, jak planuje to Zespół, założeniach do projektu ustawy, lecz jeszcze nie o samą „Ustawę 2.0”, projekt której, przede wszystkim w oparciu o materiały dostarczone przez wszystkie trzy zespoły, zostaną przygotowane w trybie legislacji rządowej. Zaznaczył, że problematyka finansowania szkolnictwa wyższego oraz nauki, podnoszona w toku tej konferencji, będzie mogła być merytorycznie rozwinięta po przyjęciu w toku prac Zespołu rozwiązań z zakresu nie tylko ustroju szkolnictwa wyższego, ale badań, statusu kadry badawczej i dydaktycznej uczelni oraz systemu awansu naukowego, jak również kształcenia na poziomie kwalifikacji od 6 do 8 Polskiej Ramy Kwalifikacji.

Materie te będą odpowiednio przedmiotem dwóch kolejnych konferencji: w dniu 23 listopada 2016 r. (w Uniwersytecie SWPS) oraz w dniu 14 grudnia (w Collegium Civitas), na które zaprasza się przedstawicieli tych samych uczelni i instytucji, co na pierwszej konferencji w dniu 26 ub.m.

